REGULAMIN KONKURSU

RECYTATORSKIEGO

TWÓRCZOŚCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

***„Na znojną walkę”***

**§ 1**

**Organizatorzy konkursu**

1. Organizatorem Konkursu recytatorskiego twórczości Żołnierzy Wyklętych pt. „Na znojną walkę”jest Oddział Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, zwanego dalej także „Konkursem”.
2. Wszelkie czynności Organizatora wykonują pracownicy Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Olsztynie,   
   o ile Organizator nie zdecyduje inaczej.

**§ 2**

**Cele konkursu:**

1. Celem konkursu jest:

1. popularyzacja twórczości „Żołnierzy Wyklętych”,
2. zapoznanie uczestników konkursu z losem żołnierzy polskiego powojennego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, którzy stawiali opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej ZSRS,
3. motywowanie uczniów do poznawania historii Polski, szczególnie najnowszej,
4. kształtowanie postaw patriotycznych,
5. zwrócenie uwagi na związek pomiędzy literaturą, a życiem kraju i narodu,
6. rozwijanie i kształtowanie wrażliwości artystycznej uczniów,
7. uczenie świadomego odbioru kultury,
8. promowanie utalentowanych dzieci, młodzieży i dorosłych.

**§ 3**

**Zasady uczestnictwa, ocena**

1. Udział w Konkursie jest dobrowolny i bezpłatny.
2. Uczestnicy Konkursu: uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych i wyższych.
3. Uczestnikami Konkursu są recytatorzy indywidualni.
4. Zadaniem uczestników Konkursu jest przygotowanie jednego wiersza autorstwa Żołnierzy Wyklętych spośród zaproponowanych przez Organizatora (patrz. str. 5.). Nagranie (recytację utworu) należy przesłać na płycie CD/DVD wraz z wypełnionym załącznikiem w formie papierowej na adres: **IPN-KŚZpNP Delegatura w Olsztynie, ul. Jagiellońska 46, 10-273 Olsztyn**; z dopiskiem „Twórczość Żołnierzy Wyklętych”.
5. Przesłany materiał audiowizualny musi być co najmniej akceptowanej jakości: przynajmniej SD (480p).
6. Ocena nagrań:
   1. Nagrania będą oceniane w trzech kategoriach wiekowych:

- uczniowie szkół podstawowych woj. warmińsko-mazurskiego,

- uczniowie szkół ponadpodstawowych woj. warmińsko-mazurskiego,

- studenci woj. warmińsko-mazurskiego.

* 1. Nad przebiegiem Konkursu, oceną wystąpień konkursowych oraz wytypowaniem zwycięzców czuwa Komisja Konkursowa.
  2. Kryteria oceny: opanowanie tekstu, dykcja, rozumienie tekstu, ekspresja wypowiedzi (zaangażowanie emocjonalne i pomysłowość interpretacji).

1. Prace, które nie spełniają warunków formalnych nie będą podlegały ocenie.
2. Nagrania przekazane na konkurs nie będą zwracane, a wszelkie nośniki CD/DVD i materiały nadesłane przechodzą na własność Organizatora z chwilą dostarczenia na adres wskazany poniżej.
3. Termin nadsyłania nagrań wraz z załącznikiem: **30.04.2022 r.** (decyduje data nadania)
4. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas Gali Finałowej oraz na stronach internetowych organizatora:

<https://www.facebook.com/delegaturaipnolsztyn>

<https://bialystok.ipn.gov.pl/>

1. Termin i miejsce finału Konkursu zostaną podane najpóźniej 5 maja 2022 r. na stronach internetowych organizatora wskazanych wyżej. Jeżeli sytuacja epidemiczna w kraju nie ulegnie poprawie, finał konkursu zostanie przeprowadzony w formie zdalnej.

**§ 4**

**Zasady przyznawania nagród:**

1. Komisja Konkursowa wyłania laureatów I, II, III miejsca w poszczególnych kategoriach.
2. Dla laureatów Organizator przewiduje dyplomy i nagrody rzeczowe, m.in. czytniki

e-booków. Laureaci będą mogli zaprezentować swoją recytację utworu na antenie Polskiego Radia Olsztyn

1. Nad przebiegiem konkursu czuwa Komisja Konkursowa, w której skład wchodzą m.in. przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej - Delegatura w Olsztynie.
2. Funkcję przewodniczącego Komisji Konkursowej pełni Naczelnik Delegatury IPN w Olsztynie. W przypadku równej liczby głosów decyduje głos przewodniczącego.

**§ 5**

**Prawa autorskie**

1. Z chwilą nadesłania pracy konkursowej Organizator uzyskuje nieodpłatną, niewyłączną, nieograniczoną w czasie licencję do artystycznego wykonania na następujących polach eksploatacji:
2. w zakresie utrwalania i zwielokrotniania - wytwarzania określoną techniką egzemplarzy artystycznego wykonania, w tym zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową,
3. w zakresie obrotu egzemplarzami, na których artystyczne wykonanie utrwalono - wprowadzania do obrotu, użyczania lub najmu egzemplarzy,
4. w zakresie rozpowszechniania artystycznego wykonania w sposób inny niż określony w pkt 2 - nadawania, reemitowania oraz odtwarzania, chyba że są one dokonywane za pomocą wprowadzonego do obrotu egzemplarza, a także publicznego udostępniania utrwalenia artystycznego wykonania w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym, w szczególności poprzez umieszczenie na stronach internetowych z możliwością nieograniczonego pobierania na urządzenia elektroniczne w formatach \*ePub, \*mobi, \*PDF itp.
5. Organizator z chwilą przekazania nagrody nabywają majątkowe prawa autorskie do artystycznego wykonania w zakresie odrębnych pól eksploatacji wymienionych w art. 86 ust. 1 pkt 2 list a-c ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w tym w szczególności w zakresie:
   1. wprowadzenie do pamięci komputera;
   2. wytworzenia i zwielokrotnienia w dowolnej ilości egzemplarzy, za pomocą wszelkich dostępnych technik (w tym przede wszystkim techniką drukarską i cyfrową) na jakimkolwiek nośniku;
   3. wprowadzenie wytworzonych egzemplarzy do obrotu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej;
   4. publicznego udostępniania w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niej dostęp w miejscu czasie przez siebie wybranym, w szczególności poprzez umieszczenie na stronach internetowych Organizatora z możliwością nieograniczonego poprania na urządzenia elektroniczne w formatach \*ePub, \*mobi, \*PDF itp.;
   5. prezentowania pracy konkursowej w prasie, telewizji, na stronach internetowych oraz wydawnictwach drukowanych i elektronicznych w celach informacyjno – promocyjnych Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu;
   6. wykorzystania pracy (w całości lub/i fragmencie) do celów naukowych i edukacyjnych w ramach realizacji misji edukacyjnej IPN.
6. Zgodę na udzielenie licencji, o której mowa w ust. 1, wyraża uczestnik/rodzic/opiekun prawny poprzez akceptację treści regulaminu.

**§ 6**

**Postanowienia końcowe:**

1. Zgłoszenie pracy w Konkursie jest jednoznaczne z akceptacją regulaminu.
2. Organizator nie pokrywa kosztów przejazdu uczniów i opiekunów na uroczyste wręczenie nagród.
3. Sprawy nieujęte w regulaminie oraz kwestie sporne rozstrzyga Komisja Konkursowa.
4. Organizator zastrzega sobie możliwość odwołania konkursu.
5. Organizator zastrzega sobie prawo wprowadzenia zmian w niniejszym regulaminie. Wszelkie dokonane przez organizatora zmiany regulaminu stają się obowiązujące po opublikowaniu ich na stronie internetowej Organizatora.
6. Osobą do kontaktu jest Pani Wioleta Wróbel, pracownik OBEN Delegatury IPN w Olsztynie: tel. 89 5214808, adres e-mail: [wioleta.wrobel@ipn.gov.pl](mailto:wioleta.wrobel@ipn.gov.pl)

**§ 7**

**Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych**

1. Pozyskane Pani/Pana/dziecka/uczestnika dane osobowe przetwarzane będą w celach:
2. zgłoszenia oraz udziału w konkursie „Na znojną walkę”
3. publikacji wizerunku w celu zamieszczenia relacji z konkursu na stronach internetowych Organizatora, mediach i oficjalnych profilach w mediach społecznościowych Organizatora, w przypadku wyrażenia zgody.
4. Podstawą prawną przetwarzania danych jest art. 6 ust. 1 lit. a (zgoda osoby, której dane dotyczą), lit. b (przetwarzanie jest niezbędne do wykonania umowy tj. regulaminu konkursu „Na znojną walkę”) oraz lit. e (wykonywanie zadań w interesie publicznym - art. 53 pkt. 5 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/ - dalej RODO.
5. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, z siedzibą w Warszawie, adres: ul. Janusza Kurtyki 1, 02-676 Warszawa. Administrator danych osobowych zapewni odpowiednie technologiczne, fizyczne, administracyjne i proceduralne środki ochrony danych, w celu ochrony i zapewnienia poufności, poprawności i dostępności przetwarzanych danych osobowych, jak również ochrony przed nieuprawnionym wykorzystaniem lub nieuprawnionym dostępem do danych osobowych oraz ochrony przed naruszeniem bezpieczeństwa danych osobowych.
6. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych w IPN-KŚZpNP: inspektorochronydanych@ipn.gov.pl, adres do korespondencji: ul. Janusza Kurtyki 1,   
   02-676 Warszawa, z dopiskiem: Inspektor Ochrony Danych.
7. Odbiorcami danych osobowych mogą być upoważnione przez Administratora danych podmioty oraz podmioty, które mają prawo do wglądu na mocy odrębnych przepisów prawa.
8. Pani/Pana/dziecka/uczestnika dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do przeprowadzenia konkursu, do momentu zakończenia publikacji na stronach internetowych Organizatora, mediach i oficjalnych profilach w mediach społecznościowych Organizatora, a następnie w związku z realizacją obowiązku archiwizacyjnego. Po upływie tego okresu dane osobowe zostaną usunięte.
9. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do treści danych osobowych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, prawo przenoszenia danych.
10. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy RODO.
11. W każdej chwili przysługuje Pani/Panu prawo do wycofania zgody na przetwarzanie danych osobowych, którego dokonano na podstawie zgody. Cofnięcie zgody nie będzie wpływać na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie Pani/Pana zgody przed jej wycofaniem.

**Utwory autorstwa Żołnierzy Wyklętych**

1. **„Czerwona zaraza” – słowa Józef Szczepański ps. „Ziutek”, 29.08.1944r.**

Czekamy ciebie, czerwona zarazo,  
byś wybawiła nas od czarnej śmierci,  
byś nam Kraj przedtem rozdarłszy na części,  
była zbawieniem witanym z odrazą.

Czekamy ciebie, ty potęgo tłumu,  
zbydlęciałego pod twych rządów knutem.  
czekamy ciebie, byś nas zgniotła butem  
swego zalewu i haseł poszumu.

Czekamy ciebie, ty odwieczny wrogu,  
morderco krwawy tłumu naszych braci,  
czekamy ciebie nie żeby zapłacić,  
lecz chlebem witać na zburzonym progu.

Żebyś ty wiedział nienawistny zbawco,  
jakiej ci śmierci życzymy w podzięce  
i jak bezsilnie zaciskamy ręce  
pomocy prosząc - podstępny oprawco.

Żebyś ty wiedział dziadów naszych kacie,  
sybirskich więzień ponura legendo,  
jak twoją dobroć wszyscy kląć tu będą,  
wszyscy Słowianie, wszyscy twoi bracia.

Żebyś ty wiedział, jak to strasznie boli  
Nas, dzieci Wielkiej, Niepodległej, Świętej  
skuwać w kajdany łaski twej przeklętej,  
cuchnącej jarzmem wiekowej niewoli.

Legła twa armia zwycięska, czerwona  
u stóp łun jasnych płonącej Warszawy  
i ścierwią duszę syci bólem krwawym  
garstki szaleńców, co na gruzach kona.

Miesiąc już mija od Powstania chwili,  
łudzisz nas dział swoich łomotem,  
wiedząc, jak znowu będzie strasznie potem  
powiedzieć sobie, że z nas znów zakpili.

Czekamy ciebie, nie dla nas, żołnierzy,  
dla naszych rannych – mamy ich tysiące,  
i dzieci są tu i matki karmiące,  
i po piwnicach zaraza się szerzy.

Czekamy ciebie – ty zwlekasz i zwlekasz,  
ty się nas boisz, i my wiemy o tym.  
chcesz, byśmy legli tu wszyscy pokotem,  
naszej zagłady pod Warszawą czekasz.

Nic nam nie robisz – masz prawo wybierać,  
możesz nam pomóc, możesz nas wybawić  
lub czekać dalej i śmierci zostawić…  
śmierć nie jest straszna, umiemy umierać.

Ale wiedz o tym, że z naszej mogiły  
Nowa się Polska – zwycięska narodzi.  
i po tej ziemi ty nie będziesz chodzić  
czerwony władco rozbestwionej siły.

1. **„Przełamać los” – słowa Henryk Rasiewicz ps. „Kim”**

Na znojną walkę, krwawy bój z wrogami,  
Każdego z nas sumienia wezwał głos,  
Przebojem iść, a los musi iść z nami,  
A jeśli nie, to **przełamiemy los.**

Życie lub śmierć rozdziela nam przypadek,  
Najwyższym prawem nam żołnierska cześć,  
Granatów huk, bojowych wypraw ślady,  
Twardego życia, twardą tworzą pieśń.

Bo nasza pieśń nie pachnie rozmarynem,  
Nie ma w niej dziewcząt, ni pachnących ust,  
Jak nasze życie pachnie krwią i dymem,  
Pieszczotą rąk karabinowy spust.

Naszą muzyką cekaemów bicie,  
Nocne ataki nam rozrywką są,  
Choć wrogi pocisk przetnie czyjeś życie,  
Kto pozostanie – wywalczy wolność swą.

Dość mamy mąk, skończyła się cierpliwość.  
Dość pełnych więzień i spalonych miast.  
Mścicielska pięść wymierzy sprawiedliwość,  
A nasza pieśń popłynie aż do gwiazd.

Bo nasza pieśń nie brzęczy kajdanami  
Kipi w niej bunt, nasz sprawiedliwy gniew.  
Ten przeciw nam, który nie idzie z nami,  
Jak wyrok groźny jemu jest nasz śpiew.

1. **„Trudny czas” – autor nieznany**

O Panie Boże przywróć nam Polskę,  
bo przeżywamy **trudny czas,**A nasze życie takie tułacze  
łaskawie spojrzyj na nas choć raz

Boże, jak ciężko w tym lesie siedzieć  
i nie ma miejsca tu dla nas  
Kochany bracie i przyjacielu  
nie wydawajcie proszę nas.

A matka płacze i ojciec nie wie  
że w okrążeniu jestem ja.

O mej ojczyźnie kochanej Polsce  
nie zapominam nigdy ja.

Lecz wywalczymy kochaną Polskę  
za którą leje się tyle łez  
Za którą ginie tylu rodaków  
Na ich mogiłach zakwitnie bez.

A ptaszka będzie śpiewać radośnie  
że na wolności może żyć.  
A biedna matka płakać żałośnie  
bo syn jej będzie gdzieś w lesie gnić.

1. **„Piosenka ludzi bez domu” – autor nieznany**

Hen w lesie płonie ognisko  
I słychać piosnkę szwadronu.  
A echo po lesie wciąż niesie i niesie  
**Piosenkę nas ludzi bez domu.**

Wesoło nam trzaska i błyska  
Nam ludziom spalonym bez domu  
My zawsze do boju ochoczo staniemy  
Do boju nasz szwadron wciąż gotów

Co jutro nas czeka nie wiemy,  
Może śmierć zajrzy nam w oczy.  
My zawsze z radością do boju staniemy,  
Do boju nasz szwadron wciąż kroczy.

A jeśli mnie kula uderzy  
I dla mnie skończy się wojna  
To duch mój koledzy za wami pobieży,  
Tak długo aż Polska będzie wolna.

1. **„Las Makoszki” – słowa kpt. Zdzisław Broński ps. „Uskok” i Edward Taraszkiewicz ps. „Żelazny”**

Szumi wicher w Las Makoszki  
nad wierzchami starych drzew  
w dole partyzancki obóz  
skąd ulata smętny śpiew

Śpiew ten to słowa tęsknoty  
za rodziną, domem swym  
który każdy z nas opuścił  
w tym okrutnym czasie złym

Ty piosenko ma jedyna  
razem z wichrem - niby ptak  
uleć - do kochanej matki  
zanieś życia mego znak

Powiedz dla niej tylko tyle  
parę prostych, krótkich słów  
że jej syn - polski partyzant  
wesół żywy jest i zdrów

A dziewczynie czarnookiej  
która czeka, tęskni, śni  
powiedz, że tu pod tym drzewem  
serce moje do niej drży

Resorciakom, komunistom  
rzuć te słowa prosto w twarz:  
że szlak boju poprzez lasy  
do zwycięstwa wiedzie nas!

1. **„Szesnastka” – słowa Józef Stasiewicz ps. „Samotny”**

W piękny, ciepły dzień majowy  
niebo było całkiem jasne,  
gdy pod Grodnem koło Kulbak  
otoczyli naszych Krasne.

Wszędzie pola, lasu nie ma,  
a żołnierzy ruskich wiele.  
Wszystkim chłopcom serca drżały  
w naszym małym tym oddziale.

Naszych garstka, ruskich mrowie,  
nacierają z każdej strony,  
gdzie nie spojrzysz, wszędzie pola,  
wszędzie pola i zagony.

I jak kosą ścięte zboże,  
na zagonach chłopcy padli.  
Kule z wroga broni strasznej  
młode życie ich pokradli.

Padł tam „Niemen”, „Fala” zginął,  
„Śmiały” z „Czortkiem” padli „Społem”,  
„Kalma”, „Morus” i „Żelazo”,  
wraz z innymi dali głowy.

Jeszcze trzech tam żywcem wzięto,  
a trzech uszło stamtąd zdrowo.  
Wszystkich było ich szesnastu,  
gdy nacierał wróg bojowo.

Padli razem w okrążeniu,  
zginął z nimi i „Wesoły”.  
Bo sowieckie kule tamej,  
tak latały jakby pszczoły.

1. **„Po partyzancie dziewczyna płacze” – słowa Franciszek Bajcer „Sanowski”**
2. Po partyzancie dziewczyna płacze.

Nie płacz, dziewczyno, otrzyj łzy.

Jutro się jeszcze z tobą zobaczę,

Będziemy razem ja i ty.

1. Górny i chmurny nasz los tułaczy,

Lecz polskie słońce świeci nam.

Nie chcemy żalu, ani rozpaczy,

Bo każdy los swój wybrał sam.

1. Nie jeden zginął cichy, nieznany,

Meldunek jego przyjął Bóg,

Gdzieś na ustroniu grób zapomniany,

Aż go przeorze bratni pług.

1. Jutro być może ręka niemiecka,

Mojego życia przetnie kres,

Albo bandyty kula zdradziecka,

Więc, dziewczę, nie chcę twoich łez.

1. A kiedy spotkasz mogiłę w lesie,

Co nad nią szumią liście drzew,

Niech i twe słowa wiatr w dal poniesie,

O partyzancie zanuć pieśń.

1. **„Polscy bandyci” – autor nieznany, 1946 r.**

Za carskich czasów, wiemy to sami

Byliśmy zwani wciąż bandytami

Każdy, kto Polskę ukochał szczerze

Kto pragnął zostać przy polskiej wierze,

Kto nie chciał lizać moskiewskiej łapy

Komu obrzydły carskie ochłapy

I wstrętnym było carskie koryto

Był "miateżnikiem" - polskim bandytą.

"Polskich bandytów" smutne mogiły

Tajgi Sybiru liczne pokryły.

Przyszedł bolszewik - znów piosnka stara

Czerwonych synów białego cara.

Polak, co nie chciał zostać Kainem,

Że chciał być wiernym ojczyźnie synem,

Chciał jej wolności w słońcu i chwale,

A że śmiał mówić o tym zuchwale,

Że nie chciał by go więziono, bito,

Był "reakcyjnym polskim bandytą".

I znowu Sybiru tajgi pokryły

"Polskich bandytów" smutne mogiły.

Gdy odpłynęła krasna nawała

Germańska fala Polskę zalała.

Kto się nie wyrzekł ojców swych mowy,

W pruską obrożę nie włożył głowy,

Nie oddał resztek swojego mienia,

Swojej godności, swego sumienia,

Kto nie dziękował, kiedy go bito,

Ten był "przeklętym polskim bandytą".

Więc harde "polskich bandytów" głowy

Chłonęły piece, doły i rowy.

Teraz, gdy w gruzach Germania legła,

Jest Polska "Wolna i Niepodległa",

Jest wielka. Młoda, swobodna, śliczna,

I nawet mówią "demokratyczna".

Cóż z tego, kiedy kto Polskę kocha,

W kim pozostało sumienia trochę,

Komu niemiłe sowieckie myto,

Jeszcze raz został "polskim bandytą".

I znowu polskości tłumią zapały

Tortury UB, lochy, podwały.

O Boże, chciałbym zapytać Ciebie,

Jakich Polaków najwięcej w niebie?

(głos z góry)

Płaszczem mej chwały, blaskiem okryci

Są tutaj wszyscy "polscy bandyci".

1. **„Piosenka o „Roju” – słowa Władysław Grudziński ps. „Pilot”**

„Kto raz go widział ten z pamięci już jego rysów nie wymaże,

Kto raz z nim walczył, ten pójdzie gdzie tylko mu rozkaże,

Kto raz miał możność być z nim razem i znosić trudy znoje,

Ten pójdzie pod jego rozkazem dla Polski dać życie swoje.

Dziecięciem prawie jeszcze był gdy las go wpędził w bój,

O Wolnej Polsce zawsze śnił młody rycerski „Rój”.

Nie zraził się, gdy padł mu brat rażony kulą wroga,

W duszę mu wplótł się zemsty bat i zdrajców do dziś smaga.

On porwał Przasnysz i Ciechanów do walki ze zdrajcami,

To on przestrachem jest tyranów i drżą przed nim nocami.

Konopki, Przasnysz i Gąsocin tam krwią swe drogi znaczył,

Na każdym bił i psocił gdzie tylko ich zobaczył.

Spać i jeść nie mógł, gdy dni kilka nie zaszedł im za skórę,

On musiał stale tropić „wilka” i ranić mu pazury.

Dlatego imię jego słynie daleko i szeroko,

Za uczciwość i odwagę będzie miał stale oko,

Potomność powie o nim dobrze i sławy mu nie ujmie,

Nie zginie jego dobre imię w innych nieprawych tłumie.

Aby dał Bóg, by z trudów Twych i nieprzespanych nocy,

Wyrosła Polska Wielka, Wolna od zdrajców i przemocy.

1. **„Noc zapada nad cichym jeziorem” – Henryk Rasiewicz ps. „Kim”**

[Noc](https://bliskopolski.pl/leksykon/noc/) zapada nad cichym [jeziorem](https://bliskopolski.pl/leksykon/jezioro/),  
W leśnej głuszy zaczaił się [mrok](https://bliskopolski.pl/leksykon/mrok/).  
Poszli chłopcy na [walkę](https://bliskopolski.pl/leksykon/walka/) wieczorem,  
A mech leśny przytłumiał [marszu](https://bliskopolski.pl/leksykon/marsz/) krok.

Zaszumiał stary las,

przyjaciel, wierny druh,

Osłoni cieniem nas,

że nie dostrzeże żaden wróg.

Więc raźno w leśną głąb,

bo polski las to wszak.

Nam bunkrem każdy dąb,

a sojusznikiem każdy krzak.

Pada strzał nagle z brzegu polany  
I rozegnał wieczorną ciszę precz.  
Naprzód chłopcy! [Wróg](https://bliskopolski.pl/leksykon/wrog/) przecież przed nami.  
Strzelać celnie, bo proch to cenna rzecz.

[Żywica](https://bliskopolski.pl/leksykon/zywica/) z białych ran, trapionych spływa [drzew](https://bliskopolski.pl/leksykon/drzewo/).  
Wśród mchu zielonych plam, purpurą w ziemię spływa [krew](https://bliskopolski.pl/leksykon/krew/).  
I słychać raz po raz, wystrzałów groźny huk,  
I szumi stary [las](https://bliskopolski.pl/leksykon/las/), wierny przyjaciel, wierny druh.

Nad jeziorem powstaje świt krwawy,

Z leśnej głuszy wycofał się mrok.

Powracają chłopaki z wyprawy,

A mech leśny przytłumia marszu krok.

I szumi stary [las](https://bliskopolski.pl/leksykon/las/), przyjaciel, wierny druh,  
Do [snu](https://bliskopolski.pl/leksykon/sen/) kołysze nas, swą piosenką budzi nas ze [snu](https://bliskopolski.pl/leksykon/sen/).  
To dla nas jodeł [śpiew](https://bliskopolski.pl/leksykon/spiew/) i urok, co w nim tkwi,  
Bo wsiąkła w leśny mech niejedna kropla naszej [krwi](https://bliskopolski.pl/leksykon/krew/).

1. **Marsz Zaporczyków – słowa por. Jan Gabriołek ps. „Grot”**

1. Maszerują cicho niby cienie  
Poprzez lasy, góry i pola.  
Niejednemu wyrwie się westchnienie,  
Idą naprzód, taka ich dola.

2. I idą wciąż naprzód, bo taki ich los,  
I ani żal, ani tęsknota  
Z tej drogi zawrócić nie zdoła ich nic,  
Bo to jest „Zapory” piechota.

3. A gdy księżyc wyjdzie spoza chmury,  
I nastanie cicha, piękna noc,  
To leśnej piechoty ciągną sznury,  
Widać wtedy siłę ich i moc.

4. Choć twardą im była germańska dłoń,  
Do boju ich parła ochota.  
I zawsze zwycięstwo musiało ich być,  
Bo to jest „Zapory” piechota.

5. Teraz za drugiego okupanta,  
Jeszcze nam nie oschła jedna krew.  
Po zdradziecku sięga nam do gardła,  
I w tajgi Sybiru chce nas wieźć.

6. Pomylił się Stalin, pomylił się kat,  
A z nim ta zdziczała hołota.  
Za Katyń, za Zamek, za Sybir, za krew,  
Zapłaci „Zapory” piechota.

1. **„Patrol” – autor nieznany**

Strumienie deszczu z nieba spływają,  
pasmami wody na falę zbóż,  
chylą się zboża przez nich ciśnięte,  
a nie postrzeżesz polnych tu grusz.

Pod falą zboża w bruździe się kryje,  
patrol żandarmów, dowódca „Młot”.  
swoje „derkacze” w dłoniach ściskają,  
a oczy ognie rzucają w lot.

Ich to nie męczy, że mundur mokry,  
że w but dziurawy woda się pcha,  
lecz w sercu ogień mocny się pali,  
on cel swój drogi prześwietnie zna.

Pod wiatr zgłuszone szumy motorów.  
to szosą auto pomyka w dal,  
z niego wystają lufy „dziekciarów”,  
z nimi złączony ohydny wróg.

Z auta zanosi się płacz niewieści,  
a z nim się miesza przekleństw grad,  
ubowiec – bestia krzywdzi więzionych,  
krwią ściekający Polak-nasz brat.

Serca nam ranią braci cierpienia  
twarze wylękłe, gdy widzą nas,  
a drzwi częstokroć są nam zamknięte,  
żal z trwogą żyje u ludzi mas.

Terror nie zmieni nas, ni krwi strugi  
idziemy rozbić krwiożerczą dłoń,  
gdy zginie jeden, nastąpi drugi,  
kroczymy w bliznach do Wolności bram.

Lecz ta godzina słuszna wybije,  
w niej się rozlegnie wystrzałów huk,  
czerwona hydra marnie zaginie,  
A sędzią prawym będzie sam Bóg.

1. **„Bij bolszewika” – słowa autor nieznany**

Bij bolszewika w każdej go postaci,  
bo to jest twój największy dzisiaj wróg.  
To przecież on kościami twoich braci,  
brukował sieć swych niezliczonych dróg

To przecież on na Sybir gnał twe dzieci,  
a z jęków ich wesołą składał pieśń.  
To przecież on dziś naszych ojców gniecie,  
i każe im komuny jarzmo nieść.

To przecież on w katyńskim ciemnym lesie  
wbił w polską pierś znienacka ostry nóż,  
mordując tam najlepszych polskich synów  
jak podły zbir, nikczemny zdrajca, tchórz.

To przecież on jak bóstwo czci Stalina  
kapłanom twym nie szczędząc srogich mąk.  
To przecież on z kościołów zrobił kina  
i depcze krzyż, czerwoną gwiazdę czcząc.

To przecież on nie wierzyć w Boga zmusza  
tumaniąc nas potęgą krasnych szmat,  
by człowieczeństwo w sercu twoim zgasło,  
byś ty nie wiedział, co to znaczy brat.

To przecież on zrabował twoje mienie  
i krew serdeczną sączy z naszych ran.  
On przecież psa niż ciebie więcej ceni  
boś Polak jest – więc [wróg i polski] pan.

To przecież on braterstwa głosząc hasła  
do więzień pcha młodzieży naszej kwiat.  
by człowieczeństwo w sercu twoim zgasło,  
byś ty nie wiedział, co to znaczy brat.

Zasłonę więc zrzuć z oczu miły bracie,  
Niech zagrzmi znów praojców złoty róg.  
Bij bolszewika w każdej go postaci  
bo to jest twój największy dzisiaj wróg.

1. **Pieśń Oddziału NZS „Cichego”**

Maszerują cicho niby cienie  
Poprzez lasy, góry i sioła.  
Niejednemu wyrwie się westchnienie,  
Maszerują, taka ich dola.  
I idą, i idą, bo taki ich los,  
I ani żal, ani tęsknota  
Z tej drogi nie zdoła zawrócić ich nic,  
Bo to jest Cichego piechota…  
Z tej drogi nie zdoła zawrócić ich nic,  
Bo to jest Cichego piechota.

Teraz za drugiego okupanta  
Jeszcze nam nie oschła jedna krew.  
Po zdradziecku sięga nam do gardła,  
Na tajgi Sybiru chce nas wieść.

Pomylił się Stalin, pomylił się kat,  
Zmyliła się ruska hołota,  
Za Sybir, za Katyń, za mękę, za krew  
Zapłaci Cichego piechota,  
Za Sybir, za Katyń, za mękę, za krew  
Zapłaci Cichego piechota…

1. **„Ratuj nas Chryste”, słowa Wawrzyniec Hubka „Dąb”, „Góral”**

Gdy ginie naród ze swej woli  
Choć ma przed sobą drogi przejrzyste  
Wtedy tak serce ogromnie boli  
Ratuj nas Chryste

Kiedy nas niemoc bezduszna zżera  
Choć nas wzywają prawdy wieczyste  
Pomóż Polakom fałsze odpierać  
Ratuj nas Chryste

Tym, co zaparli się Twego krzyża  
Wskazuj niebo jasne przejrzyste  
Niech się do prawdy Twojej przybliżą  
Ratuj nas Chryste

Daj udręczonym narodom wojną  
Koniec bitewnej drogi ciernistej  
Roztocz nad światem ciszę spokojną  
Ratuj nas Chryste.